

Jedwab – Róże Europy

Ofiaruję mojej dziewczynie
Z kwiatów Holandii utkany
Szlafrok, w którym utonie
Całkiem niezły posiłek, jaki
Konsumuję lubieżnie co wieczór
W ciepłych dekoracjach pokoju
Przy świecach i przy koniaku
A nad sobą mam jej loki

Tak, tylko ona
Jak jedwab

Ofiaruję mojej dziewczynie
Wszystkie kwiaty Holandii
Jeśli będzie trzeba ukradnę
W nocy przy księżycowej pełni
A potem wycisnę z nich soki
Przyprawię kalifornijskim winem
I zanurzę się z moją dziewczyną
Po kolana, po pas, po szyję

Lubię jej farbowane rzęsy
Piegi i policzki blade
Lubię kiedy miękko ląduje
Ona zmysłowo na mojej twarzy

Tak, tylko ona
Jak jedwab

Ofiaruję mojej dziewczynie
Holandii morskie owoce
Wraz z nimi podejrzane przygody
Bez pieniędzy dzikie podróże
Skrawek wszystkich tajemnych wycieczek
Sam w słowa ubieram doskonałe
Resztę stanowi moja dziewczyna

Tylko ona jest jak jedwab

Lubię jej farbowane rzęsy
Piegi i policzki blade
Lubię kiedy miękko ląduje
Ona zmysłowo na mojej twarzy

Lubię jej farbowane rzęsy
Piegi i policzki blade
Lubię kiedy miękko ląduje
Ona zmysłowo na mojej twarzy

Tak, tylko ona
Jak jedwab

Ofiaruję mojej dziewczynie
Rodzynki, krewetki, mandarynki
Palcami obejmę jej skronie
Gdy na stole płonie węgierski puchar
Duży w polewie czekoladowej
W nim orzechy mrożone

Jesienna niepogoda
A my na przekór tej sytuacji
Idziemy bezwiednie, zbieramy jagody
One narzeczone bitej śmietany

Jak gdyby nigdy nic
Ponieważ kiedy spotkają się nasze dłonie
Ja się nie boję, ty się nie boisz
Ono się nie boi

Popołudnie próbuje nas gonić
Biegniemy szybciej szczęśliwi w pogoni
Moja dziewczyna, tak tylko ona
Jak jedwab jest nieskażona

Lubię jej farbowane rzęsy
Piegi i policzki blade
Lubię kiedy miękko ląduje

Ona zmysłowo na mojej twarzy

Lubię jej farbowane rzęsy

Piegi i policzki blade

Lubię kiedy miękko ląduje

Ona zmysłowo na mojej twarzy

Lubię jej farbowane rzęsy

Piegi i policzki blade

Lubię kiedy miękko ląduje

Ona zmysłowo na mojej twarzy

Tak, tylko ona

Jak jedwab

Tak, tylko ona

Jak jedwab

Tak, tylko ona

Jak jedwab

Tak, tylko ona

Jak jedwab



Słowa: KLATT PIOTR JERZY

Muzyka: KLATT PIOTR JERZY

Rok wydania: 1992

Płyta: Poganie! Kochaj i obrażaj